

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa P. A. Sp. z o.o.

przeciwko Syndykowi masy upadłości Zakładów Samochodowych J. S.A. o ustalenie, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 listopada 2012 r., skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 czerwca 2011 r., **oddala skargę kasacyjną i zasądza od powódki na rzecz pozwanego 2400 (dwa tysiące czterysta) zł kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka domagała się - po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa - ustalenia, że przysługują jej majątkowe prawa autorskie do utworu w postaci autobusu miejskiego /.../, obejmujące wprowadzenie autobusu do obrotu, dokonywanie w nim wszelkich zmian, produkcję autobusu (zwielokrotnianie utworu) i prawo do marki. Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo, umorzył postępowanie w pozostałej części (w zakresie cofniętego powództwa) i orzekł o kosztach procesu. Sąd ustalił, że powódka, działająca do dnia 24 stycznia 2002 r. pod firmą „Centrum Naukowo-Rozwojowe” sp. z o.o., prowadzi działalność gospodarczą głównie w zakresie sprzedaży pojazdów mechanicznych. Ujawniony w rejestrze przedmiot jej działalności obejmuje jednak także m.in. produkcję pojazdów mechanicznych, prace badawczo-rozwojowe w zakresie nauk przyrodniczych i technicznych, badania i analizy techniczne. Zakłady Samochodowe „J.” SA, będące w stanie upadłości likwidacyjnej od dnia 10 stycznia 2008 r., zajmują się głównie produkcją i naprawą pojazdów mechanicznych. Powódka, spółka „J.” i „A.” SA działały w ramach tzw. Grupy Kapitałowej S. Z. Powódka posiadała akcje „J.”, a „J.” miał udziały w powodowej spółce. W ramach podziału zadań we wspomnianej Grupie Kapitałowej, „A.” miał zajmować się produkcją autobusów międzymiastowych, a „J.” – autobusów miejskich. Zadania powódki polegały natomiast m.in. na reagowaniu na bieżące potrzeby rynkowe pod kątem zapotrzebowania na nowe produkty i podejmowaniu, stosownie do tych potrzeb, działań zmierzających do konstrukcji nowych autobusów.

„J.” ustanowił powódkę – na podstawie umowy z dnia 10 kwietnia 2002 r. – wyłącznym przedstawicielem handlowym, z prawem sprzedaży autobusów w kraju i zagranicą. Powódka świadczyła także na rzecz „J.” usługi marketingowe i wystawiała jego produkty na targach.

Od 2004 r. „J.” pracował nad konstrukcją nowego przednio silnikowego autobusu miejskiego typu mini. Zostały zatwierdzone założenia technicznoekonomiczne, rozpoczęto też fazę projektową. Prace nie były jednak prowadzone intensywnie, nie miały charakteru priorytetowego. Opierając się na analizie rynku wskazującej na zapotrzebowanie na mały autobus miejski, powódka podjęła decyzję o wzbogaceniu oferty handlowej „J.” o autobus miejski skonstruowany na podstawie dokumentacji technicznej autobusu /.../, sporządzonej przez „A.”. Prototyp tego autobusu powstał w „A.” w 2002 r. i został wystawiony na targach w K. „A.” wstrzymał jednak – ze względu na podział zadań między nim a „J.” – seryjną produkcję tego autobusu. Autobus nie posiadał świadectwa homologacji. Dnia 17 stycznia 2006 r. powódka i „A.” zwarli umowę sprzedaży dokumentacji konstrukcyjnej autobusu /.../, wykonanej w latach 2001-2002, wraz z prawami do produkcji autobusu. Wymieniony autobus miał roboczą nazwę „K”. Przez sprzedaż praw do produkcji autobusu strony rozumiały także zbycie majątkowych praw autorskich. W dniu 26 stycznia 2006 r. „A.” przekazał powódce dokumentację autobusu w formie papierowej i elektronicznej. Dokumentacja obejmowała 58 zespołów. W piśmie z dnia 9 marca 2006 r. „J.” zawiadomił powódkę, że w założeniach techniczno-ekonomicznych przyjęto, iż nowy autobus, noszący handlową nazwę „L.”, zostanie wykonany w „J.” na podwoziu „K”. W dniu 22 marca 2006 r. powódka przekazała do depozytu „J.” dokumentację techniczną „K.” w celu wykorzystania w pracach projektowo-konstrukcyjnych „L.”. Zespół, który miał wykonać prototyp autobusu „L.” został powołany przez prezesa zarządu powódki. Prace projektowe autobusu finansowała powódka w oznaczonym zakresie. „J.” nie miał dostępu do dokumentacji autobusu „G”. „A.” dostarczył „J.” zmontowane podwozie autobusu „K”. Później dostarczał podwozia – na żądanie konstruktorów – w częściach. W listopadzie 2007 r. „J.” wystawił powódce fakturę dotyczącą kosztów osobowych za opracowanie dokumentacji projektowej autobusu „L.”, nie uznanej przez syndyka masy upadłości. W dniu 6 czerwca 2006 r. powódka i J. K. zwarli umowę, w której J. K. zobowiązał się wykonać projekt wzorniczy karoserii i stanowiska kierowcy autobusu „L.” w postaci trzech brył na planszach, a powódka – dokonać wyboru jednej z koncepcji w celu dalszego jej opracowania. W dniu 13 czerwca 2006 r. powódka zawarła z J. K. umowę o wykonanie projektu wzorniczego autobusu „L.” na podstawie zatwierdzonego projektu koncepcyjnego, w tym projektu nadwozia (skala rysunku i modelu oraz poszczególne elementy nadwozia zostały szczegółowo ustalone), oraz umowę o nadzór autorski nad realizacją elementów wyposażenia wnętrza autobusu. W dniu 16 kwietnia 2007 r. powódka i J. K. zawarli kolejną umowę dotyczącą zmian projektowych i realizacyjnych w zakresie ściany przedniej autobusu i zmian we wnętrzu autobusu oraz umowę o nadzór autorski nad realizacją całości. Wszystkie umowy zawarte przez powódkę z J. K. zawierały jego oświadczenie, że przenosi on na nią – po zapłaceniu wynagrodzenia – prawo własności wykonanego dzieła wraz z wszystkimi prawami związanymi z możliwością jego wykorzystania. W dniu 12 października 2006 r. dokonano odbioru modelu nowego autobusu. Autobus został wystawiony na targach w K. W 2006 r. wykonano jeden egzemplarz autobusu marki „J.”, typ X, w wariantcie XC. Kupiła go powódka; ona finansowała też zakup materiałów, promocję i dystrybucję autobusu. W dniu 14 sierpnia 2007 r. powódka zleciła „J.” „w oparciu o przekazaną dokumentację konstrukcyjną nadwozia” zabudowę i montaż na podwoziu dostarczonym przez „A.” autobusu M083C „L”. „J.” przyjął to zlecenie w dniu 28 września 2007 r. W dniu 13 listopada 2007 r. odebrano prototyp autobusu XC i przekazano go „J.” do bezpłatnego testowania w okresie od 14 listopada 2007 r. do 29 lutego 2008 r. Powódka zapłaciła „J.” za wykonanie prototypu autobusu i za dokumentację techniczną autobusu.

Strony ustaliły cenę autobusu w wysokości 1 127 310 zł (bez podatku VAT). Autobus „L.” został zbudowany na podstawie dokumentacji technicznej autobusu „K.”. Szczegółowo ustalone podobieństwo nadwozia obu autobusów wynosi 20%, szkieletu nadwozia – 80%, ramy podwozia – 50%, układu nośnego – 50% i układu napędowego wraz z silnikiem – 10%. Uwzględniając współczynnik wagowy poszczególnych podzespołów i stopień podobieństwa podzespołów, podobieństwo konstrukcyjne autobusu „L.” do autobusu „K.” wynosi 38%.

W dniu 25 stycznia 2007 r. „J.” wystąpił do Urzędu Patentowego o udzielenie prawa ochronnego na znak towarowy „X” i „L”. Podjął także próbę zgłoszenia w Urzędzie Patentowym wzoru przemysłowego dotyczącego autobusu X. Powódka zgłosiła w Urzędzie Patentowym zastrzeżenia dotyczące udzielenia „J.” prawa ochronnego na znak towarowy „L”. Pismem z dnia 14 sierpnia 2007 r. powódka zleciła „J.” przeprowadzenie badań homologacyjnych autobusu „L” w celu uzyskania świadectwa homologacyjnego z wpisem powódki jako producenta pojazdu. W dniu 13 marca 2008 r. Minister Infrastruktury wydał świadectwo homologacyjne, w którym w części dotyczącej producenta pojazdu kompletnego wpisano powódkę, a w części dotyczącej fabryk montujących pojazd – „J.”, powódkę i „J. M.” SA. Podjęta przez „J.” próba zmiany świadectwa homologacyjnego, w części dotyczącej oznaczenia producenta kompletnego pojazdu i fabryki montującej pojazd przez wpisanie „J.” w miejsce dotychczasowego oznaczenia producenta, zakończyła się umorzeniem postępowania. W dniu 26 listopada 2007 r. powódka zleciła „J.” wyprodukowanie 32 autobusów „L”. W związku z tym zamówieniem „J.” zażądał rozmów w celu wyjaśnienia kwestii, kto jest producentem autobusów. Dalsza produkcja autobusów została uzależniona od podpisania porozumienia i umowy warunkowej sprzedaży, regulujących sporną kwestię producenta autobusów. Sąd Okręgowy uznał, że „wytwór w postaci autobusu” można uznać za utwór w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r., Nr 90, poz. 631 ze zm.; dalej – „prawo autorskie”), zwłaszcza, że – jak wykazało postępowanie dowodowe – skonstruowanie autobusu „L.” było wynikiem działalności twórczej o indywidualnym charakterze. Przyjął również, że zawarta przez powódkę umowa z dnia 17 stycznia 2006 r., na podstawie której nabyła ona dokumentację techniczną „K.” wraz z prawami produkcyjnymi, przeniosła na nią – wbrew odmiennemu stanowisku pozwanego – majątkowe prawa autorskie do autobusu „K.” na wszystkich polach eksploatacji. Wynika to z treści § 6 pkt 3 umowy. Potwierdzają to także zeznania świadków W. W. i A. C. Opierając się na opinii instytutu naukowego – katedry Pojazdów i Podstaw Budowy Maszyn Politechniki ... , Sąd uznał, że autobus „L.” został zbudowany na podstawie dokumentacji autobusu „K.”, mimo że instytut podobieństwo obu konstrukcji autobusów ocenił na 38%. Podkreślił, że powódka nabyła dokumentację „K.”, zleciła także określone prace projektowe J. K., zainicjowała prace nad nowym autobusem i koordynowała je. Zdaniem Sądu nie ma podstaw do stwierdzenia, że autobus, mimo udziału w pracach konstrukcyjnych pracowników „J.”, stanowi utwór wspólny albo zbiorowy w rozumieniu prawa autorskiego. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu za obie instancje. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji w zakresie niekwestionowanym w apelacji pozwanego i uznał je za wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy. Podniesione w apelacji zastrzeżenia dotyczące szczegółów odnoszących się do niektórych ustaleń faktycznych – zdaniem Sądu – nie mają wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Sąd apelacyjny nie podzielił natomiast stanowiska Sądu Okręgowego, że wskazany w pozwie przedmiot dochodzonej ochrony prawnoautorskiej można uznać za utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 prawa autorskiego. Jego zdaniem autobus, oznaczony jak pozwie, nie stanowi niematerialnego dobra prawnego (wytworu niematerialnego), do którego odnoszą się regulacje prawa autorskiego, jest on bowiem dobrem materialnym.

Wprawdzie może on stanowić nośnik materialny utworu (*corpus mechanicum*), jednakże również w takim wypadku nie ma podstaw do przyznania powódce żądanej ochrony prawnej, ponieważ prowadziłoby to do zakwestionowania zasady, że przedmiotem ochrony autorskoprawnej jest dobro niematerialne, a nie *corpus mechanicum*. Sąd podkreślił, że powódka nie domagała się ochrony prawn autorskiej dokumentacji konstrukcyjnej autobusu. Zdaniem Sądu odwoławczego zawarta przez powódkę z „A.” w dniu 17 stycznia 2006 r. umowa sprzedaży dokumentacji konstrukcyjnej autobusu „K.” nie zawiera wyraźnego postanowienia o przeniesieniu prawa autorskiego. Można ją zatem traktować – zgodnie z art. 65 prawa autorskiego – jedynie jako umowę licencyjną, zawartą na pięć lat. Sąd odwoławczy uznał ponadto, że Sąd pierwszej instancji bezkrytycznie oparł się na opinii instytutu naukowego, że autobus „L.” został zbudowany „w oparciu o dokumentację konstrukcyjną autobusu >>K.<<”. W skardze kasacyjnej, opartej na pierwszej podstawie, pełnomocnik powódki zarzucił naruszenie przez błędną wykładnię art. 1 ust. 1 i art. 65 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r., Nr 90, poz. 631 ze zm.; dalej – „prawo autorskie”). Powołując się na tę postawę wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bądź o uchylenie tego orzeczenia i uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W zaskarżonym wyroku Sąd odwoławczy stwierdził wprost, że nie mógł uwzględnić powództwa ze względu na określony w pozwie przedmiot dochodzonej ochrony prawnej. Uznał, że powódka domagała się ochrony prawn autorskiej dobra materialnego. Oznaczony w żądaniu pozwu autobus jest bowiem rzeczą, dobrem materialnym, a nie prawem niemajątkowym stanowiącym przedmiot ochrony prawa autorskiego. Mając na względzie – według Sądu drugiej instancji – tak określony w pozwie przedmiot dochodzonej ochrony prawn autorskiej, nie można podzielić zarzutu skarżącej, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszenie art. 1 ust. 1 prawa autorskiego przez jego błędną wykładnię. Sąd odwoławczy trafnie uznał bowiem, że zgodnie z art. 1 ust. 1 prawa autorskiego przedmiotem ochrony autorskiej są dobra niematerialne. Nie ma też wątpliwości, że ochrona prawn autorska nie obejmuje przedmiotu, na którym utwór został utrwalony (*Corpus mechanicum*). Nie daje również podstaw do kwestionowania wykładni art. 1 ust. 1 prawa autorskiego stanowisko Sądu, że dzieło, aby zostało uznane za utwór w rozumieniu tego przepisu musi stanowić przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze. Z treści uzasadnienia omawianej podstawy skargi kasacyjnej i jego rozwinięcia w uzasadnieniu skargi wynika, że skarżąca, zarzucając naruszenie art. 1 ust. 1 prawa autorskiego przez jego błędną wykładnię w istocie podejmuje polemikę ze stanowiskiem Sądu, że przedmiot dochodzonej przez nią ochrony prawn autorskiej było dobro majątkowe. Zdaniem skarżącej nie domagała się ona – wbrew stanowisku Sądu – ochrony prawn autorskiej autobusu jako rzeczy, dobra majątkowego, „lecz autobusu jako dobra niemajątkowego stanowiącego przejaw działalności twórczej, istniejącego niezależnie od rzeczy (przedmiotu materialnego), który posiada cechę nowości i indywidualności (...).” Z podjętej w ten sposób próby podważenia zaskarżonego wyroku wynika, że skarżąca uważa, iż Sąd – na skutek niewłaściwej oceny treści żądania pozwu – rozpoznał inne żądanie niż zgłoszone w pozwie. Uszło jednak uwagi skarżącej, że możliwość kontroli zaskarżonego wyroku w tym zakresie wymaga przytoczenia, w ramach postaw kasacyjnych, odpowiednich przepisów prawa, które na skutek zarzuconej wady wyroku zostały naruszone. Ani art. 1 ust. 1, ani art. 65 prawa autorskiego nie dają podstawy do kontroli zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie. Podniesiona przez skarżącą wada wyroku dotyczy bowiem zagadnienia prawnoprocesowego, a nie matrialoprawnego. Kwestię treści pozwu, żądania pozwu, związania sądu żądaniem pozwu regulują bowiem przepisy prawa procesowego (art. 187, art. 321 k.p.c.).

Tymczasem skarga kasacyjna nie została oparta także na drugiej podstawie kasacyjnej, niezbędnej do przytoczenia naruszonych przepisów prawa procesowego. W konsekwencji, uchyla się spod kontroli kasacyjnej, ze względu na związanie Sądu kasacyjnego granicami podstaw skargi kasacyjnej (art. 39813 § 1 k.p.c.) kwestia, czy rację ma skarżąca, że z żądania pozwu wynika – wbrew stanowisku Sądu – iż przedmiotem dochodzonej ochrony prawnoautorskiej jest dobro niemajątkowe. Nieskuteczna z przedstawionych wyżej powodów próba podważenia zaskarżonego wyroku przez zakwestionowanie stanowiska Sądu, że przedmiotem dochodzonej przez skarżącą ochrony prawnoautorskiej jest dobro majątkowe w postaci autobusu, niepodlegające takiej ochronie, przesądza o bezskuteczności skargi kasacyjnej. Ubocznie należy jedynie zauważyć, że nie można podzielić przekonania skarżącej, że przedmiotem ochrony prawa autorskiego może być autobus gdyż – jej zdaniem – „autobus jako całość to nie tylko rozwiązania konstrukcyjne, techniczne, i technologiczne, które muszą spełniać określone normy choćby po to, aby uzyskać on homologację i został dopuszczony do ruchu na drogach publicznych, ale również rozwiązania dotyczące stylu, kształtu poszczególnych elementów, dresingu i kolorystyki”. Skarżąca pomija, że same rozwiązania techniczne nie stanowią przedmiotu ochrony prawa autorskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 763/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 92). Przedmiotem tej ochrony może natomiast być dokumentacja techniczna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1978 r., I PRN 47/78, nie publ.). W wyroku z dnia 20 czerwca 1988 r., II CR 178/88, (niepubl.), Sąd Najwyższy uznał, że przedmiotem ochrony prawa autorskiego może być dokumentacja budowy łodzi żaglowej w postaci planów, zarysów, rysunków, modeli i projektów. Wspomniana dokumentacja, aby została uznana za utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 prawa autorskiego musi spełniać wymagania przewidziane w tym przepisie. Skarżąca nie domagała się jednak ochrony prawno autorskiej dokumentacji dotyczącej budowy autobusu. Udzielenie natomiast takiej ochrony – zgodnie z ustaloną treścią żądania pozwu – dobru majątkowemu prowadziłoby do zakwestionowania zasady, że przedmiotem ochrony prawa autorskiego jest dobro niematerialne, a nie przedmiot, na którym utwór został utrwalony. Oceny, że skarga kasacyjna nie została oparta na usprawiedliwionej podstawie nie zmienia zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 65 prawa autorskiego przez błędną jego wykładnię polegającą – zdaniem skarżącej – na uznaniu, że „skutek w postaci przeniesienia praw autorskich do utworu następuje wyłącznie w sytuacji posłużenia się w umowie stron zwrotem przenosi prawa autorskie, podczas gdy skutek ten następuje poprzez posłużenie się przez strony sformułowaniem, z którego w sposób wyraźny wynika przeniesienie prawa”. Przytoczony zarzut naruszenia art. 65 prawa autorskiego dotyczy stanowiska Sądu odwoławczego, że zawarta w dniu 17 stycznia 2006 r. umowa sprzedaży dokumentacji konstrukcyjnej autobusu /.../ nie może być uznana – wobec braku wyraźnego postanowienia o przeniesieniu prawa autorskiego – za umowę o przeniesienie prawa autorskiego, a co najwyżej za umowę licencyjną zawartą na pięć lat. Omawiany zarzut nie ma jednak istotnego znaczenia dla oceny zasadności skargi kasacyjnej wobec faktu, że powództwo nie mogło zostać uwzględnione ze względu na przedmiot dochodzonej ochrony prawnoautorskiej. Warto jednak dodać, że art. 65 prawa autorskiego, zawierający wymaganie, aby umowa o przeniesieniu majątkowego prawa autorskiego zawierała wyraźne postanowienie o przeniesieniu tego prawa, nie stoi na przeszkodzie odwoływaniu się w wypadku wątpliwości co do treści umowy do zawartych w Kodeksie cywilnym, zwłaszcza w art. 65 k.c., ogólnych zasad wykładni oświadczeń woli i umów oraz braniu pod rozwagę przede wszystkim zgodnego zamiaru stron i celu umowy. Nie ma bowiem podstaw do przyjęcia tezy, że te generalne reguły kodeksowe nie znajdują zastosowania do umów prawa autorskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2005 r., II CK 124/05, niepubl.).

Rygorystyczne podejście do wspomnianego ustawowego wymagania byłoby trudne do zaakceptowania w sytuacji, w której zebrany w sprawie materiał wyraźnie wskazuje, że zgodnym zamiarem stron i celem umowy było przeniesienie majątkowych praw autorskich. Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku (art. 39814 k.p.c. oraz art. 98 w związku z art. 39821 i art. 391 § 1 k.p.c.).
Jw.

Wyrok został pobrany z
www.sn.pl

